

	rocznie	kwart.	mies.
W Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr
W Austrii z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
W Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
W Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
W Siedl. Włoszech,			
Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
W Turcji	64 „	16 „	6 „
W Belgii	56 „	14 „	5 „

Cena ogłoszeń (Inseratów).
w pierwszym umieszczeniu wiersz... 8 czt.
w każdym następnym umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia 90 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencja.

Gubrynowicza i Szmidta. — W Wiedniu: B. Wolowski
ilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro
W Hamburgu, Frankfurcie nad Me-
Luxembourg rue de Tournon 16.

Zaraz wyjaśnimy dla czego. Leży to w naturze stosunków handlowych, że wielcy kupcy przeważnie mają stosunki z wielkimi — a drobni z drobnymi. Najczęściej mają przemysłowicę nie na żadnych stosunków z wielkim; łatwiejby mu więc było o dziesięć podpisów ze swojego koła, z koła małego przemysłu, jak o jeden podpis z koła wielkiego przemysłu czy handlu. Dla tego chcąc rzeczywiście pomóc drobnemu przemysłowi i handlowi u nas, możnaby od niego raczej żądać na wekslach większej ilości podpisów, ale z bliższego niż koła nieprotokółowanego, aniżeli choćby tylko

jednego podpisu protokołowanego. Jeżeli więc nasze kasy zapomogowe mają rzeczywiście odpowiadać swemu przeznaczeniu i pomódz małemu przemysłowi i handlowi, powinny one uwzględnić te stosunki nasze.

Drobnemu przemysłowcowi i kupcowi u nas najczęściej łatwo jest otrzymać poręczycielstwo nie-przemysłowca i nie-kupca, dającego jednak należyty gwarancję, bądź to przez stanowisko, bądź przez majątek; tacy jednak nie-przemysłowcy i nie kupcy naturalnie firm protokołowanych nie mają.

Te nasze stosunki powinnyby uwzględnić kasy zapomogowe i wyjednać w centralnym zarządzie wyjątkowe postanowienia co do udzielania kredytu naszemu drobnemu przemysłowi i handlowi. Nie powinno to napotkać na trudności, jeżeli zważymy, że potrzeby tego drobnego przemysłu naszego są nie wielkie; nie chodzi tu o krocie, ale tylko o tysiące, a poszczególny kredyt dla tych drobnych przemysłowców nie potrzebuje przekroczyć maksymalnej sumy, dajmy na to 500 złr. Ale w naszych stosunkach wielką liczbą tych małych pożyczek więcej się dobrego zrobi, jak tą z natury rzeczy szczupłą liczbą wielkich pożyczek. — W tym celu zdaniem naszym przy każdej takiej kasie zapomogowej powinienby zostać otworzonym oddział dla małego kredytu, w takiej formie i w takich warunkach, jak to bywa w galicyjskim banku hipotecznym, gdzie drobny przemysłowiec za poręczeniem czy to właściciela realności, czy innego nie-przemysłowca otrzymuje kredyt. Gdyby dajmy na to z 1 miliona poświęconego Krakowowi na taki oddział dla drobnego przemysłu, oddzielono ohooby tylko 50,000 złr., nałgać potrzebę naszego drobnego przemysłu stałoby się zupełnie zadość.

Podnosimy tę myśl w przekonaniu, że ona znajdzie uwzględnienie u tych, którzy powołani będą do kierownictwa i nadzoru galicyjskich kas zapomogowych.

Sejm.

Czternaste posiedzenie d. 29 grudnia 1873.

Początek posiedzenia o godz. 11 m. 35. Przewodniczący ks. Leon Sapieha, marszałek krajowy; ze strony rządu obecny p. Oswald Bartmański.

Po przeczytaniu protokołu bez rozpraw, sekretarz p. Wereszczyński odczytuje dalszy ciąg listu petycji wniesionych do sejmu, a mianowicie:

1) Mieszkańcy z okolicy Sokołowa o budowę drogi od Rzeszowa na Sokołów, Nisko, Rozwadów do Nadwiśla. 2) Gmina Wołczysszczowice o odpisanie całorocznego podatku, o udzielenie bezzwrotnej zapomogi, tudzież pożyczki zwrotnej z odsetkami. 3) Botwiński Zygmunt kwieszkowany c. k. urzędnik prosi o *veniam aetatis* i nadanie posady konduktora drogowego. 4) Gmina Wadowice o wyjednanie u wys. rządu lub udzielenie z funduszu krajowych 20 tysięcznej bezprocentowej pożyczki. 5) Galicyjskie towarzystwo muzyczne we Lwowie o podwyższenie rocznej subwencji. 6) Towarzystwo prawnicze lwowskie o spowodowanie po-prawniejszych przekładów ustaw powszechnych w polskim wydaniu dziennika praw państwa. 7) Dyrekcja zakładu głuchoniemych we Lwowie przez posła Smolke o przyjęcie plac nauczycieli tego zakładu na fundusz krajowy. — 8) Gmina Strzelce Wielkie o powstrzymanie egzekucji za zaległe podatki, opuszczenie bieżących podatków i zarządzanie robót publicznych. 9) Towarzystwo lekarzy galicyjskich w sprawie organizacji służby zdrowia.

Na członka komisji do wniosku pana Spławńskiego głosowało 78, konieczna większość 40, p. Zybkiewicz otrzymał głosów 46.

Posel Bogdanowicz usprawiedliwia swoją nieobecność stanem zdrowia, a p. Siemieniński prosi o urlop 24-dniowy, który mu izba udziela.

Prezydium namiestnictwa składa do łaski marszałkowskiej przedłożenie rządowe o używaniu i prowadzeniu wód, tudzież o ochronie przeciw takowym.

Na pierwszym miejscu porządku dziennego jest pierwsze czytanie wniosku p. Sawczyńskiego w sprawie utworzenia osobnej drugiej szkoły realnej we Lwowie.

Wnioskodawca w obszernym przemówieniu popiera swój wniosek, powołując się nie tylko na cyfry wymienione we wniosku, że szkoła realna zamiast siedmiu klas liczy ich 23, ale także na inne okoliczności, na przykład na to, że w szkole realnej jest obecnie tylko dziesięć posad etatowych, gdy nauczycieli wykładowych jest 54, którzy się ciągle zmieniają, ponieważ dążeniem każdego z nich jest otrzymanie jak najprędzej posady etatowej. Wykazawszy niedogodności i szkodliwość tego stanu rzeczy, który trwa już od lat kilku i coraz się pogorsza, mowca żąda, aby wniosek jego odesłany został do komisji szkolnej, na co izba przyzwala.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisji petycyjnej, z petycji, których treść pomimo poruszanej już w izbie kwestji i zapadłych uchwał tak w roku zeszłym jak w bieżącym, w porządku dziennym wymienioną nie została.

Petycje gmin Mizuń, Węldzierz i Nowoszyce o pozwolenie pobierania ropy dla bydła i o zniesienie monopolu soli, na wniosek sprawozdawcy p. Słoneckiego odesłano do ministerstwa w poparcu zapadłej uchwały sejmu.

Nad petycją Jana Semkowicza, byłego mandatarjusza o wsparcie, na wniosek tegoż sprawozdawcy izba przeszła do porządku dziennego.

Posel Serwatowski zdaje sprawę z petycji p. Zygmunta Sidorowicza malarza o dalszą subwencję 500 złr. w celu kształcenia się zagranicą w sztuce malarskiej. Komisja petycyjna wnosi udzielenie subwencji jeszcze na rok jeden.

Posel Zybkiewicz oświadcza, że zmuszonym jest głosować przeciw udzieleniu tej subwencji, ponieważ izba nie była zawiadomiona, że sprawa ta przyjdzie na porządek dzienny, nikt więc nie mógł się w niej należycie rozpatrzyć.

Posel Czerkawski uznając słuszność zdania p. Zybkiewicza, wnosi odesłanie petycji do komisji budżetowej z poparciem.

Posel Zybkiewicz wyjaśnia, że nie dlatego jest za odrzuceniem, żeby miał co przeciw pożyteczności i potrzebie tej subwencji, ale jedynie z powodu, że komisja petycyjna wnosi sprawę, w której chodzi o fundusze, bez poprzedniego zawiadomienia izby.

Posel Kowalski popiera wniosek p. Czerkawskiego, ponieważ nie idzie tu o nową subwencję, ale o przyznanie na czas dalszy dawniejszej, a więc o sprawę znaną już sejmowi.

Posel ks. Zakliński zapytuje, dlaczego nie jest wykonywaną uchwała izby, stanowiąca, że treść petycji, mających przyjść pod obrady, powinna być umieszczana w porządku dziennym.

Posel Czajkowski, jako przewodniczący komisji petycyjnej, oświadcza, iż uważał za dostateczne, że spis petycji zostanie przybitym na drzwiach izby, jak się praktykuje w innych parlamentach.

Po kilku słowach wyjaśniających ks. marszałka i odpowiedzi sprawozdawcy, przystąpiono do głosowania, w którym wniosek odraczający posła Czerkawskiego został przyjęty.

Z kolei na porządku dziennym jest sprawozdanie komisji prawniczej o przedłożeniu rządowem w przedmiocie założenia i wewnętrzznego urządzenia ksiąg hipotecznych.

Sprawa ta, niezmierniej wagi dla Galicji, była już raz przedmiotem uchwały sejmowej, ustawa jednak uchwalaona w r. 1871 nie uzyskała sankcji, ponieważ przyjęto za zasadę, że księgi hipoteczne tak większych jak mniejszych posiadłości mają być prowadzone przez sądy kolegiałne pierwszej instancji. Rząd uważał takie urządzenie za zbyt uciążliwe dla ludności włościańskiej, w obecnym więc projekcie pozostawiono prowadzenie ksiąg hipotecznych włościom kolegiałnym powiatowym, dla większych zaś posiadłości sądom kolegiałnym, w obrębie których do bra są położone. Ministeria sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, zapytane telegraficznie, oświadczyły, że nie mają przeciw temu. Nadto komisja prawnicza zmieniła i uzupełniła przedłożenie rządowe niektórymi przepisami, wyjątkami po największej części z ustawy hipotecznej bukowskińskiej.

Korespondencje „Kraju“.

Chrzanów 29 grudnia

(C.) Kwestja żydowska zakwestjonowana. Czybyście się to spodziewali, aby ta sama kwestja, którą tak często dzień niki galicyjskie rozstrząsają, a którą p. B. J. Szezybóra obrat sobie za temat odczytu w dniu wczorajszym na korzyść funduszu stypendyjnego chrzanowskiego odbyć się mającego, miała a nawet mogła być zakwestjonowaną! A jednakże „de facto“ tak się stało! P. starosta czuł się spowodowanym zakazać odczytu. Publiczność rozciekawiona wspomnianą kwestją oczekuje z niecierpliwością odczytu, a tu zamiast kwestji żydowskiej słyszy, iż wyszedł zakaz p. starosty, który grozi §. 2 ustawy o zgromadzeniach, gdyby się ktoś poważył mieć odczyt p. t. „Kilka słów w kwestji żydowskiej“ na korzyść fundacji mającej się stać wiecznie-niem obchodu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron najjaśniejszego pana cesarza Franciszka Józefa II. A to z powodu, iż odczyt ten musi być wprawdzie ocenowany przez namiestnictwo, czy „się kwalifikuje, ażeby mógł być publicznie odczytany“? Konsekwencja nie lada! W ten sposób nasz prelegent musiałby opracowywać odczyty trzy lata naprzód, bo jak doświadczenie uczy, załatwienie takich rzeczy postępuje u nas złotym krokiem! Nie dziwilibyśmy się, gdyby taki zakaz wyszedł z biura jakiegoś biurokraty — ale żeby na coś podobnego zdobył się urzędnik kompetujący niegdyś o mandat poselski do rady państwa, tego nie mieliśmy powodu spodziewać się.

Pomimo to jednak sądzimy, iż wkrótce nasz prelegent będzie miał upoważnienie od wyższej instancji do odczytania z prawdziwą sumiennością opracowanej kwestji!

Wiedeń 29 grudnia.

(F.) Powołanie prezesa ministerstwa ks. Adolfa Auersperga, tudzież ministra skarbu p. de Pretisa i ministra obrony krajowej pułkownika Horsta na dwór cesarski do Pesztu pozostaje w związku z ułożeniem budżetu wojennego na rok 1875, mający zostać przedłożonym wspólnym delegacjom w miesiącu kwietniu r. 1874, które tym razem zgromadzą się w Peszcie. Już przed dwoma tygodniami donosiły tutejsze dzienniki ministerjalne, iż bar. Kuhn polecił szefom biur w ministerstwie wojny zachowanie jak najskrupulatniejszej oszczędności i uwzględnienie najniezbędniejszych jedynie wydatków dla organizacji armji w ułożeniu preliminarza wojennego na rok 1875, ze względu na konieczny wpływ wybuchłej w obu dzielnicach państwa katastrofy finansowej na pobór podatków w zbliżającym się roku. Z tego powodu, jak również ze względu na obecną sytuację polityczną Austrii, zamierza p. Kuhn przedłożyć delegacjom jako podstawę preliminarza wojennego na rok 1875 uchwalony w miesiącu kwietniu ubiegłego roku budżet ministerstwa wojny na rok 1874, który — jak wiadomo — zredukowany został przez ostatnie delegacje o kwotę 4 milionów. Skromne żądania ministra wojny dadzą się zresztą łatwo usprawiedliwić, jeśli weźmiemy pod bliższą uwagę nagły przewrót, jaki nastąpił w zapatrywaniu się sfer politycznych w Węgrzech na sprawę budżetu armji w skutek ostatniego przesilenia finansowego. W kołach deputowanych węgierskich, którzy dotychczas w wspólnych delegacjach z rządką hojnością uchwalali wszystkie tytuły preliminarza wojennego w kwocie żądanej przez ministerstwo, poczyną obecnie górować życzenie redukcji budżetu a nawet obniżenia stopy wojennej armji. Wszyscy kandydaci, z którymi p. Szlavy w ostatnim miesiącu wchodził w rokowania w sprawie objęcia osieroczonej teki finansów, tak Weninger, jakoteż Koloman Szell i inni podawali za wyraźny warunek przyjęcia tejże redukcji armji Honwedów, a nawet Koloman Ghyczy, który przecież niedawno temu jeszcze, jako przywódca lewicy w sejmie peszteńskim domagał się organizacji oddzielnej armji węgierskiej, zamieścić obecnie na programie nowo utworzonego przezeń „stronnictwa centrum“, również potrzebę znacznej redukcji Honwedów ze względu na prawdziwie rozpaczliwą sytuację finansową Translitawji. Sprawa preliminarza wojennego stanowi zresztą już od kilku ty-

godni przedmiot powszechnej dyskusji, która spowodowana została głównie sensacyjnym artykułem zamieszczonym w *Pester Lloyd* przez p. Weningera, w którym tenże podając plan reorganizacji ekonomicznej Węgier, żąda redukcji wspólnej armji do liczby 600,000 żołnierzy.

Korespondent wiedeński *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* dementuje na podstawie wiarogodnych — jak zapewnia — informacji doniesienia licznych dzienników o zamiarze ministerstwa wniesienia w radzie państwa projektu ustawy o metrykach stanu cywilnego i obowiązkowych ślubach cywilnych. Przedłożenie dotyczącego projektu miało rozbić się nie tak o niechęć właściwych kół rządowych, jak właściwie o znaczne przeszkody, na jakie natrafiłoby musiało w licznych prowincjach zaprowadzenie metryk stanu cywilnego i zawieranie małżeństw przed władzą świecką.

Jassy 28 grudnia.

[Sprawozdanie z biblioteki polskiej w Rumunji za r. 1873.]

Siódmym rokiem istnienia biblioteka polska w Rumunji mimo nieprzyjaznych stosunków miejscowych dowiodła swę żywotności i pożytku. Członków korzystających z księżnicy było 58; czytelników. Pojedyncze osoby z kraju przychodziły się i w r. b. do powiększenia biblioteki rozmaitemi, nader cennymi darami. Szanowne zaś redakcje: *Nun, Dziennika Poznańskiego, Tygodnika Wielkopolskiego, Kraju, Dziennika Polskiego, Gazety Narodowej i Rolnika* przesyłały bezpłatnie swe czasopisma; za połowę ceny zaś odbieraliśmy: *Tygodnik ilustrowany, Bibliotekę powieści i wydawnictwa dzieł Kraszewskiego*. Wszakim tym opieką biblioteki polskiej w Rumunji składamy najserdeczniejsze dzięki, uszczęsławiając sobie, że i nadal o tém ognisku ducha narodowego na obczyźnie nie zapomną.

Dochody w t. r. były następujące:

1. Remanent z r. 1872.	4 fr. 85 ct.
2. Z czytelników w Jassach	106 „
„ „ w Niemen	60 „
„ „ w Zworezszach	28 „
3. Dochody z loterii.	120 „
4. Datki jednorazowe	30 „
razem	348 fr. 85 ct.

Rozchód:

1. Zakupno książek i czasopism	227 fr. 85 ct.
2. Porto od kupionych lub darowanych dzieł i czasopism	57 „ 27 „
3. Oprawa książek	26 „
4. Korespondencja	12 „
5. Nadzwyczajne wydatki	60 „
razem	387 fr. 72 ct.

Zatem na r. 1874 remanentu 11 fr. 13 ct.

Zarząd biblioteki polskiej w Rumunji.
Podpisani: ks. B. Chwała, dr. Otremba, dr. Łukaszeński.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 30 grudnia.

Dziś przy wydawaniu ostatniego numeru dziennika z r. 1873, kronikarz *Kraju* wybrany został przez współpracowników „jego“ jedno-głośnie do wyprawienia w bezpowrotną przeszłość roku starego a nawiązania stosunków z nowym. Przypuszczam, że ze swoich zrzucając, zacierają ręce z radością, że mi obciążono; zapomnieli jednakże szanow-ledzy, że mnie już z samego kronikarskiego urzędu, starzyzną długo zajmować się nie-no; gdy przeciwnie im na pierwszych niach nieraz jeszcze zdybać się przy-błakającami się roku starego marami. „S-tedy rok nowy „levis“, który tu umnie-go zwłokach zamieszka... oto wszystko poświęcić mogę; na rok nowy przyjm-wny czytelniku odemnie życzenie, ażeby nigdy nie zdarzyło być przy braku nowin nikarskich, a tylko wtedy, gdy sam chcesz, teatru i opery krakowskiej recenzentem. koledzy moi wielu innych rzeczy jak najse-deczniej ci życzę, o tém powinno być z gó-przekonany, — za co jednak jak najrychle-j odnowić chęć prenumeratę, wszelkie pogłoski, jakoby *Kraj* miał wkrótce przestać wychodzić, zawsze zostawiać tym którzy je rozpuszczają.

Pożar. — Dzisiaj o godz. 7 rano wybuchł ogień na Czarniej Wsi, w realności tutejszego kupca p. Höfelmayera. Szopa i stajnia ugorały wraz z wielką ilością siana, koni, koni i słomy. Prawdopodobnie ogień był podłożony.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kursa.—Wiedeń 30 grudnia godz.2.10.—
Akcje kredytowe 236.—.—Londyn —.—.—
Srebro 106.75. — Dukat —.—.— Lombardy
163.25. — Losy z 1864 r. 132.—.— Akcje
franko-austr. 28.50. — Napolecnv —.—.—
Akcje kolei Karola Ludwika 221.50. — Akcje
kolei lwow. czern. 137.—.— Akcje kolei półn.
wschodniej 96.—.— Akcje banku związkow.
12.—.— Oblig. indemn. gal. —.—.— Akcje
banku wied. dla obrotu 90.50. — Akcje anglo-
banku 131.50. — Akcje kolei rząd. 338.25. —
Kolei siedmiogrodz. —.—.— Kolei Rudolfa
153.—.— Tramway —.—.— Banku budowy
52.—.— Akcje kolei wschodniej 32.50. —
Akcje banku anglo-węg. 28.50. — Akcje kolei
zjedn. 96.—.— Losy tureckie 48.50. — Losy
prem. węg. 74.50. — Akcje kolei bogumińskich
—.—.— Akcje kolei ces. Elżbiety 216.—.—
Akcje kolei półn. zachodn. 186 —.—.— Akcje
franko-hungaria 17.—.— Ogólny bank austr.
85.50.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Co sobotę.

We Lwowie wychodzi już rok szósty w każdą sobotę

„SZCZUTEK“

pismo satyryczno-polityczne ilustrowane.

Przedpłata kosztuje całorocznie: 10 złr.
półrocznie: 5 złr.
ćwierćrocznie: 2 złr. 50 ct.

W dodatku umieszczają się inseraty, łamigłówki, szarady, rebusy.

Adres: Redakcja „Szczutka“, Lwów, przy ulicy Sobieskiego Nr. 306.

Co sobotę.

KANTOR WYMIANY

filii c. k. uprzyw. galic.

AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO**W KRAKOWIE**

poleca się Szanownej Publiczności

do kupna i sprzedaży papierów państwowych, losów, akcji, priorytetów, listów zastawnych, oraz wszelkich monet po cenach najkorzystniejszych.

Zamiejscowe zlecenia uskutecznią się odwrotną pocztą. 4177-(26)

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie

i przez filje

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

od dnia 1go lutego 1873 r.

ASSYGNATY KASOWE

- 5 procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu
- 5½ procentowe płatne za 14 dni po wypowiedzeniu
- 6 procentowe płatne za 30 dni po wypowiedzeniu
- 6½ procentowe płatne za 60 dni po wypowiedzeniu
- 7 procentowe płatne za 90 dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie Asygnaty Kasowe przed 1 lutego 1873 w obieg puszczone oprocentowane będą

od dnia 1go lutego 1873

o ½ procent wyżej z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia.

Lwów, 20 stycznia 1873.

Dyrekcya.

4436 (-2)

Do Szanownej
Fabryki
c. k. uprzyw**ARCANUM**

Wiedeń, Neubaugasse, Nr. 70

Dalszy wyciąg z jednego z listów codziennie nadchodzących:

Proszę przysłać mi odwrotną pocztą sześć pudełek

„ARCANUM“
okazało ono tu już świetne skutki.

Szeghalom 17 lipca 1872.

zostaje z poważaniem

Hrabina Bathyany.

Również prawdziwe **Mydło Cytrynowe**, najskuteczniejszy środek przeciw od mrozeniu i nagniotkom dostać można: w Krakowie u p. Wilhelma Ferza w Rynku naprzeciw kościoła ś. Wojciecha i Józefa Jahna — w Tarnowie u p. A. Wielogórskiego — we Lwowie u p. J. W. Królikowskiego — w Przemyślu u p. Gajdeczki — w Rzeszowie u p. J. Scheitlera i Spółki — w Nowym Sączu u p. Ignacego Garana.

Ceny: Jeden słoik „mydła cytrynowego“ 50 ct. — „Trucizny na szczyry“ duży słoik 1 złr. 10 ct., mniejszy 90 ct.

Na zamówienie, pojedyncze słoiki posyła się za pobraniem na pocztę. 4690(4-6)

Do sprzedania z wolnej ręki

REALNOŚĆ

we wsi Zwierzyniec pod l. 48, składająca się z domu murowanego o siedmiu pokojach na suterynach w których kuchnia, spiżarnia i piwnice, ze stodołą, obszerną o filarach murowanych, ze stajni, wozowni i krowiarni także murowanych, wszystko pod gajem; tudzież 19 morgów gruntu, z których 16 ornego a reszta pod budynkami, w ogrodach warzywnych, owocowych, tudzież łączce. 4806 (1-6)

Bliższe szczegóły téżże realności u właściciela.

Taninowa terpentyna

z gazów wyrabiana w fabryce T. Hönenberg w Wrocławiu, od wielu lat znana z wielkiej skuteczności przeciw nerwowemu bólowi w głowie

DNIE i GOŚCOWI

Dostanie po 75 cnt. i 1 złr. 65 cnt. w Krakowie w aptece E. Stockmara, w Stryju L. Gärtnera. 469(3-2)6

**Pewnie leczy**

w chorobach płucnych, chudości, osłabieniu ciała, skrofutach, niedokrwistości i t. d.

IWANOWA**Stęgły Kumys**

przez profesora Kletzińskiego rozbierny i przez pierwsze medyczne powagi uznany. W szalenie zatłoczonych stołkach blaszanych, z przetłumaczeniem z rosyjskiego języka, oświadczeniem i opisem użycia fl. 1.50, z przesyłką pocztową za zaliczeniem pocztowym, wraz z opakowaniem fl. 1.60. — Prospektą daje się na żądanie we wszystkich składach darmo.

Główny skład na Austryę, Węgry i Niemcy, ma
M. Pappenheim, Wiedeń, IV. Wiedener Hauptstrasse, 16.

Dostać można: w KRAKOWIE u p. Józefa Jahna — w BRODACACH w aptece p. Edwarda Liszki — w PRZEMYŚLU u p. J. Gajdeczki — we LWOWIE w aptece pod „Węgierską koroną“ J. Piepesa.

Die Medicinische Presse, pierwszorzędnym dziennik fachowy, pisze w N. 6 z d. 9 lutego 1873:

Miedzy lekami używanymi w najnowszych czasach w słabościach piersiowych, przedko zjednał sobie wielkie znaczenie kumys. Zakłady lecznicze kumysowe jednak mogą mieć kumys sytko kwaskowaty, gdy tymczasem Iwanowa kumys stęgły zachowuje świeżość tak dalece, że bynajmniej nie może się zepsuć. Dla tego wyrób ten ma pierwszeństwo przed wszelkim innym kumysiem. Przewybornie skutkuje kumys także w chudości, w osłabieniu żołądka i ciała, skrofutach i niedokrwistości, blednicy, jest pożywieniem dla słabowitych dzieci i dla w ogóle pożywnym i posiłnym pokarmem.

Prawdziwy tylko, gdy każdy stoik ma moją firmę w niebieskiej barwie.

KSIĘGARNIA J. M. HIMMELBLAU

w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej p. L. 322

poleca S. P.

NA GWIAZDKĘ

szczególnie następujące dzieła:

Winc. Pol i jego poet. utwory p. L. Siemińskiego	cena 2 złr. 8
Wasilewski Edmund. Poezye, wyd. 5te z chrom. okładką
Siemiński L. Wieczory pod lipą czyli historia narodu polskiego, wyd. 10te.
„ „ Ody Horacyusza
„ „ na wel. pap.
Mecherzyński K. Historia literatury polskiej dla młodzieży
Robinson Kruzoe ozdob. 206 drzew. 2 tomy. Lipsk.
„ „ 10 ryc. i licznymi drzew. w tekście opr. Warszawa.
Gulliver Podróże ozdob. 450 drzeworytami 2 t. Lipsk.
Wojnarowska. Pierścionki Babuni 6 tomów. Wydanie drugi. Lipsk.

Po cenie niższej są do nabycia:

4770

Wujek. Biblia starego i nowego testamentu 2 tomy. 1szy tom ozdob. 300 rycin. i 2 sztychami, 2gi ozdob. 170 ryc. i 3 sztychami. Lipsk.
Sue Eugen. Żyd wieczny. Warszawa 1873. 10 tomów
Tysiąc nocy i jedna. Powieści arabskie. 12 tomów. Warszawa. 1873.
Fredro. Komedye, 5 tomów. Warszawa.

Oprócz powyższych dzieł ma zaszczyt polecić się księgarnia z znacznym doбором dzieł dla młodych z obrazkami poczaszwy od 50 kr. do 3 złr. książkami do nabożeństwa eleg. opr. wszy od 45 kr. do 7 złr.

Ces. król. uprzywil. kolej gal. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na nadzwyczaj wielki napływ towarów, podwyższa się z dniem dzisiejszym aż do dalszego postanowienia czas dostawy, który w §. 12 B. regulaminu ruchu dla wszystkich kolei królestw i krajów w radzie państwa zastąpionych, ustanowiony jest, na podwójny wymiar.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości z tym dodatkiem podaje, że termin dostawy dla towarów pospiesznych niezmiennym pozostaje.

Lwów 21 grudnia 1873 roku.

4800(2-3)

Dyrekcya ruchu.